

Cena numeru
500 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie mk. 11,00
Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 12 500
poza Łodzią egz. 5000
Konto Poczto- Kasy

Oszczed. 60594
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych
nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda, dnia 11 kwietnia 1923 r.

Spiewający
i mówiący film

MISS VENUSS

od jutra w „LUNIE“

1565

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Wysiedlenie obcokrajowców.

(wp) Od dnia 9 b. m. zgodnie z rozporządzeniem władz odjeżdżają codziennie z Warszawy specjalne pociągi wywożące zagranicę obcokrajowców, nie mających prawa zamieszkiwania na terytorjum Polski.

Od wczoraj opuściło Polskę przeszło 3000 obcokrajowców.

O. Genocchi u premiera.

(wp) Prezes Rady ministrów gen. Sikorski przyjął dnia 8 b. m. na dłuższej audjencji legata papiewskiego o Genocchi'ego, który po ukończeniu swej misji w Polsce, powraca w najbliższych dniach do Rzymu. O. Genocchi informował prezesa Rady ministrów o wynikach swej misji w Polsce, przyczem zaznaczył, że miała ona charakter ściśle religijny. Rozmowa toczyła się również około sprawy arcyb. Cieplaka i stracenia ks. Butkiewicza. O. Genocchi zapewniał gen. Sikorskiego, że opinię społeczeństwa polskiego w tej mierze przedstawi stolicy apostolskiej. Pan prezes Rady ministrów prosił w imieniu rządu, by o. Genocchi przedstawił Ojcu św. wyrazy szczerzego uczucia i ufności, jakie naród polski żywi dla Stolicy Apostolskiej, ufając w jej niezachwianą przychylność dla Rzeczypospolitej.

Prystor redivivus?

(wp) Od paru dni krążą niepokojące pogłoski, że gen. Piłsudski zamierza postawić w sztabie na czele wydziału personalnego płk. Prystora Lat. służby w wojsku polskim p. Prystor ma niewiele, ale bardzo głośnych. Opinia publiczna ma prawo nim się interesować.

Komunikacja kolejowa między Polską a Łotwą

(wp) W ministerstwie kolei żelaznych rozpoczęły się narady z przedstawicielami kolei łotewskich i estońskich w sprawie zawarcia konwencji, dotyczącej komunikacji kolejowej pomiędzy Polską a Łotwą, tudzież pomiędzy Polską a Estonją przez Łotwę. Z polskiej strony przewodniczył dyrektor departamentu przewozowego ministerstwa p. Stanisław Kołakowski.

Podróże premiera.

(wp) Minister prac p. Darowski i min. przemysł i handlu p. Ossowski, powrócili wczoraj wieczorem z Łodzi, gdzie towarzyszyli premierowi Sikorskiemu w konferencjach z przedstawicielami przemysłu i przedstawicielami związków robotniczych.

W drodze powrotnej z Poznania premier Sikorski zatrzyma się w Toruniu, skąd do Warszawy powróci w środę wieczorem lub w czwartek rano.

„Kredytopol“

Sprzedaż na raty

„Kredytopol“

i dogodnych warunkach! Etamny, batysty, trykotiny sukna, materiały ubraniowe, kamgarny itp. Przymujemy obstarunki na miskie garnitury i palta, pod kierunkiem najwybitniejszych fachowców

„KREDYTOPOL“, PIOTR ROZIN i S-ka.

ul. 6-go Sierpnia (Benedykta)

Wejście przez Skład Artystyczny

„Kredytopol“

„Kredytopol“

Niniejszym uważam za konieczne podać do wiadomości ogólnej, że spółka pod firmą „Dom Handlowo-Przemysłowy B. Niedźwiedzki i R. Rosner“ została zlikwidowana wobec czego p. Rudolf Rosner przestał być moim spółnikiem.

(—) Bolesław Niedźwiedzki.

Z pod władzy „czerwonego cara“

REKWIZYCJA TROICKO—SERGIEJEWSKIEJ LAWRY.

RYGA, 10. (PAT) Charkowskie gazety sowieckie donoszą, że rząd sowiecki zarekwirował gmach słynnej Troicko—Sergiejewskiej

lawry. Urządzona tam będzie wojskowa akademja elektrotechniczna.

GROŹBY TROICKIEGO.

RZYM, 10. 4. (PAT) „Giornale di Roma“, omawiając sprawę wykonania wyroku śmierci na osobie prałata Butkiewicza, wspomina również o groźbach wojennych Troickiego. Groźby te, zdaniem dziennika, będą miały może jakieś znaczenie dla polityki wewnętrznej Sowietów, o ile jednak chodzi o zagranicę, to legenda o niezwycięzonych armjach bolszewic-

kich została nazawsze pogrzebana w roku 1920 na polach bitew w Polsce. Groźby Troickiego — pisze dziennik — są tylko pustymi słowami; nie będą one mogły zmasać krwawych plam zbrodni, dokonanych na męczenniku, który śmiercią swą zapłacił za wierność wobec kościoła rzymskiego.

JAK BOLSZEWICY WALCZA Z BOGIEM.

MOSKWA, 10. 4. (AW) W związku z propagandą antyreligijną, która wzmogła się z racji świąt Wielkiejnocy, „Izwestia“ stwierdza z wielkim zadowoleniem, że istnieje rozłam pomiędzy starem a młodem pokoleniem robotników na punkcie religijnym. „Izwestia“ z radością pisza, że młodzież robotnicza w nie-

nie wierzy, do kościoła nie chodzi, a do religji odnosi się z słuszną powagą.

Agitacja antyreligijna bolszewików zmierzająca między innymi do zognienia stosunków rodzinnych, podburzanie dzieci do nieszanowania rodziców i zaciąganie się władzy państwowej na podłożu religijnym.

W przededniu nowej zbrodni.

NOWA KOMEDJA SĄDOWA.

BYGA 10. (PAT) Jutro w Moskwie rozpocznie się proces patriarchy Tichona, metropolity moskiewskiego Nikandra i b. zarządzającego sprawami synodu Gurjewa. Skład sądu pozostanie ten sam, co w procesie arcybiskupa

Cieplaka, ks. prałata Butkiewicza i pozostałych księży katolickich, a więc prezes sądu Galkin, oskarżyciel Krylenko, Bronie patriarche Tichona będzie zapewne Bobriszczew Puszkina.

Z zagłębia Ruhry.

ARESZTOWANIE STINNESA.

WIEDEN 10. (PAT) „Neue Freie Presse” donosi z Dortmundu: Hugo Stinnes, który wczoraj wieczorem opuścił Berlin, udając się do

zagłębia Ruhry, został dziś w Scharnhorst zatrzymany przez oddział francuskie.

OPÓR TRWA DALEJ.

BERLIN 10. (PAT) Rząd Rzeszy wydał do kolejarzy niemieckich w zagłębiu Ruhry no

we wezwanie do trwania w oporze.

Bankrut grozi!

NIEMCY MUSZĄ STOSOWAĆ OPÓR.

BERLIN 10 (PAT) W Reichstagu odbyła się uroczystość żałobna w celu uczczenia robotników zastrzelonych w Essen. Kanclerz Cuno wygłosił mowę okolicznościową, w której zaznaczył m. in. Rząd Rzeszy oświadczył kilkakrotnie już po obsadzeniu zagłębia Ruhry, iż gotów jest podjąć rokowania na stopie równorzędności z zastrzeżeniem jednakże że narodowi niemieckiemu będzie zapewniony pokój i wolność. Suma odszkodowań

niemieckich musi być zredukowana do takich granic, aby mogli zagwarantować jej spłacenie. Ziemia, w której spoczywają ofiary niemieckie musi być uwolniona od żywołów obcych. Niemcy nie zgodzą się na żadną umowę, która naruszałaby posiadanie terenu zagłębia Ruhry lub Nadrenji. Póki przeciwnik nie zgodzi się na to, Niemcy muszą stosować opór.

Zerwanie stosunków (!) U. S. S. R. z Niemcami

Z POWODU WYRZUCENIA JEJ Z BERLINA WYJEŻDŻA DO ROSJI.

BERLIN 10. 4. (wł) „Welt am Montag” publikuje notę, jaką przedstawiciele „ukraińskiej republiki ludowej” w Berlinie, dr. Stoecki, wystosował do ministra spraw zagranicznych Rosenberga. Dr. Stoecki opisuje wypadki, które w dniu 6 lutego doprowadziły do zerwania stosunków między „ukraińską republiką ludową” i Niemcami. Zerwanie nastąpiło wskutek tego, że na rozkaz ministerstwa spraw za-

granicznych uzbrojona policja kryminalna wraz z ukraińskimi bolszewikami wtargnęła do gmachu poselstwa ukraińskiego i zmusiła do wyjścia cały personel. Bolszewicy splądrowali doszczętnie cały lokal, zabierając wszystkie papiery i dokumenty, a Stoecki oświadcza, że wskutek tego „poselstwo ukraińskiej republiki ludowej” opuszcza Berlin.

I ci mają ich dosyć.

RZĄD ANGORSKI UCHWALEŃ OKRĘTÓW BOLSZEWICKICH NIE WPUSZCZAĆ DO SWYCH PORTÓW.

PARYŻ, 10. (PAT) Według „Petit Parisien”, stosunki między Turcją a sowietami pogorszyły się. W zeszłym tygodniu, jak donosi dziennik, władze sowieckie zmusiły parowiec turecki „Guldżemal”, płynący do Batumu, do powrotu do Konstantynopola. W odpowiedzi na to rząd angielski postanowił okrętów rosyjskich nie wpuszczać do portów tureckich. Gubernator turecki w Konstantynopolu wydał władzom portowym odpowiednie instrukcje.

Dziennik donosi dalej, że rząd angielski, idąc w ślady wysokich komisarzy sojusznicych odmówił wzięcia udziału w przyjęciu, wydanem zeszłego miesiąca przez reprezentanta sowietów w Konstantynopolu z okazji przybycia pierwszego rosyjskiego parowca oraz oświadczył, że odmówi handlowym przedstawicielom rządu sowietów w Konstantynopolu prawa do korzystania z prerogatyw dyplomatycznych. Prasa turecka pochwała tę akcję.

Sprawa pokoju na Wschodzie.

ODPOWIEDŹ TURECKA.

PARYŻ, 10. (wł) Według doniesień z Konstantynopola wczoraj po południu doręczono Sprzymierzonym odpowiedź Zgromadzenia Narodowego w Angorze na propozycję Sprzymierzonych w sprawie układu pokojowego. Nota, podpisana przez Ismeta Baszę, utrzymana jest w tonie bardzo przyjaznym.

Odpowiedź ta ponownie zaznacza, że narodowe żądania Turcji muszą być uwzględnione i dlatego lepiej byłoby odłożyć rozważanie kwestji gospodarczych na czas późniejszy. Jako termin nowej konferencji proponuje Turcja dzień 23-go kwietnia, a jako miejsce ponownie Lozanę.

Kronika zagraniczna.

ZAKAZ WYJAZDU Z ROSJI DLA OSÓB PONIŻEJ 60 LAT.

(x) Donoszą z Równego, że władze sowieckie ogłosiły w ostatnich dniach surowe przepisy wzbraniające osobom poniżej lat 60, emigracji zagranicę z motywów politycznych. Osoby ponad lat 60 mają w podaniu wykazać, że w państwie do którego zamierzają wyjechać znajdują się ich krewni.

ODROCZENIE PROCESU PRZEIWI TICHONOWI.

(x) „Times” donosi z Moskwy że proces przeciw patriarche Tichonowi został odroczony, aż do zebrania się wielkiego soboru cerkiewnego.

SOWIETY ARESZTUJĄ GŁÓWNODOWDZĄ, CEGO SWOJEJ ARMII NA KAUKAZIE.

(x) Reuter donosi z Tyflisu: Głównodowodzący armii czerwonej na Kaukazie Jegorow i jego szef sztabu Pugaczew oraz kilku oficerów zostało aresztowanych pod zarzutem spisku przeciwko władzy sowieckiej.

TELEFONEM Z WARSZAWY

MATERJAŁY WOJSKOWEGO INSTYTUTU W WIEDNIU.

*) Każda ambasadorów przyznała Polsce materiały wojskowego instytutu geograficznego w Wiedniu, dotyczące terytoriów, wchodzących w skład państwa polskiego.

Wartość materiałów sięga setek milionów marek. Przekazanie materiałów państwu nastąpi w maju r. b.

UKONCZENIE PRAC NAD BUDŻETEM.

*) Jak się dowiadujemy, budżet na rok bieżący w ostatecznej formie został już przez ministra skarbu opracowany i podpisany przez ministra skarbu. Obecnie projekt budżetu drukuje się już w państwowych zakładach graficznych, zaś w najbliższym czasie po przyjęciu przez Radę ministrów zostanie wniesiony do Sejmu.

NIETYKALNOŚĆ SĘDZIOWSKA.

*) Konstytucja (w art. 79) zapewniła osobom stanu sędziowskiego nietykalność, polegającą na tym, że dla wydania ich sądom, poza wypadkiem przychwylenia na gorącym uczynku, potrzebna jest zgoda odpowiedniego kolegium sędziowskiego.

Obecnie Ministerstwo Sprawiedliwości opracowuje projekt ustawy, normującej tę sprawę na tej zasadzie, że o wydaniu sędziów będą rozstrzygały kolegia sędziowskie instancji bezpośrednio wyższej.

Równoległe z tem Min. Sprawiedliwości przygotowuje projekt pragmatyki służbowej dla sędziów i prokuratorów.

Z ostatniej chwili.

WYROK ŚMIERCI NA BANDYTÓW ZE „STRZELCA”.

LUBLIN 10 4 (wł) Dziś zakończyła się dwudniowa rozprawa przed sądem doraźnym przeciwko działaczom P. P. S. uczestnikom wielu bandyckich napadów Prybemu i Grusze. Sąd wydał wyrok skazujący obu bandytów na śmierć.

Obrońcy odnieśli się telegraficznie do Prezesa Rady Ministrów z prośbą o ulaskawienie. O ile ulaskawienie nie nastąpi wyrok zostanie nie wykonany jutro rano.

ODCZYT O POLSCE W REWLU.

REWEL 10 4 (AW) W tutejszym poselstwie polskim odbył się odczyt posła Czapińskiego, o sytuacji w Polsce. Obecni byli prezydent rządu, ministrowie posłowie zagraniczni wyżsi urzędnicy przedstawiciele prasy, oraz działacze społeczni.

Wobec dużego powodzenia odczytu o charakterze wybitnie państwowym, został on na życzenie prasy powtórzony na zebraniu publicznym.

Nie dajmy się.

Sprawa czeska znowu wypływa na widownię. Jest to zupełnie zrozumiałe, jeżeli zwrócimy uwagę na to iż po definitywnym ustaleniu naszych granic, jedynie nie zakreślony jest niewielki jej kawałek pod Zakopanem, mianowicie jaworzyński odcinek.

Obóz narodowy w Polsce prze całą siłą do porozumienia się z pobratymcami z nad Wełtawy przytaczając bardzo ważne dowody na poparcie swego stanowiska.

Chodzi mianowicie o wspólną obronę, przeciwko wspólnemu najazdowi z Zachodu.

Nie może ulegać najmniejszej wątpliwości, że tak jak 1914 r. przyjdzie chwila ogólnej rozterki i niezgody w Europie, którą napewno wyzyskają nasi sąsiedzi z nad Sprewy i będą próbowali odebrać — to co stracili w 1918...

O ile napotkają za swoimi wschodnimi granicami szereg wzajemnie pożerających się narodów, gra będzie łatwa, i po jednym powalą z łatwością swych przeciwników.

Sprawa pójdzie znacznie trudniej, a może wcale „nie pójdzie“, o ile natkną się oni na zjednoczone siły słowiańskie, dlatego też wszelkie zbliżenie się czesko — polskie jest żądane, wprost jest koniecznością dyktowana wspólnym niebezpieczeństwem...

To jest jedna strona medalu, niewątpliwie najważniejsza, ale... nie można zapominać też o drugiej, nie można stać się ofiarą przemysłnych pepiczek, którzy wykorzystując naszą wyrozumiałość, naszą pobłażliwość zabrali i zabierają nam wszystko co leży w pobliżu ich granicy i co jest lepszego do zabrania, a żądają od nas poświęceń, wyrozumiałości, ustępstw...

Czesi nie zapierają się iż istotnie wzięli nam Karwinę z węglem, Czesi ignorują wszelkie nasze przedstawienia o jakiejś kontrakcji przeciwko ukraińcom organizując się na ich terenie, na wszystkie rzeczony przedstawienia w tej mierze odpowiadają głuchym milczeniem — przeciwnie nawet, otwierają w Pradze rusiński uniwersytet, — a potem wielkim głosem wołają „kochajmy się!“

A gdy wylania się sprawa Jaworzyny, Czesi spokojnie nie dotrzymują żadnych w tej mierze przyrzeczeń, ani umów twierdząc że Jaworzyna będzie po wsze czasy czeska i o taki drobiazg, niema się co swarzyć...

Nie widzimy dobrej racji dlaczego Polska ma być wiecznie tą ofiarą, która ma się bezapelacyjnie rzucać w objęcia Czecho-Słowacji, zaniechawszy zupełnie uzasadnionej kontroli... nieco przydługich rąk naszej sąsiadki...

Karwina nam przepadła: dobrze — zostawimy rachunki na później, ukraińska agitacja przeciw Polsce wzmacnia się w Czechach z dnia na dzień. Dobrze. I to wtrzymamy.

Teraz stosunkowo drobna sprawa Jaworzyny, niewielkie wyprostowanie granicy. Drogi dla serca polskiego szmat ziemi...

Pewnie, że kwestia ta nie wywoła wojny ale że kontrakcja czeska w tej kwestii postawi granitowy mur między Czechami i Polską, nie może być o tem dwóch zdań.

Tęskne okrzyki z Pragi „kochajmy się“ może by wywołały odpowiedni efekt nawet u nas, gdybyśmy już nie znali dobrze muzyczne go amanta z nad Wełtawy i dzisiaj jedyną racjonalną odpowiedzią na te przedczesne za-

caniki, może być baczniejsza uwaga na nasze granice.

— Kochajmy się Słowianie — po Jawo-

rzynie — ale teraz:

— Nie dajmy się.

K. S.

Zaburzenia na Ukrainie sow.

Lwowska „Gazeta Powszechna“ podaje: że (W związku z ostatnimi wypadkami przesładowania kościoła tak katolickiego jak prawosławnego — oraz ohydnych wprost oracji antyreligijnych i bestjałskiego wprost ściągania podatków — wzrasta coraz bardziej na Ukrainie sow. nastrój antybolszewicki i mnożą się zaburzenia i rozruchy).

Pas zaburzeń objął bardzo znaczne przestrzenie kraju i koncentruje się głównie w okolicy trójkąta Żytomierza, Kijowa i Czernikowa.

Pierwszą oznaką nadchodzącej burzy było wytworzenie się w okolicy Rajgorodki k. Żytomierza olbrzymiej bandy powstańców chłopów, uzbrojonych doskonale nawet w karabiny maszynowe, (z których 340 bolszewicy jak już donieśliśmy schwytali i rozstrzelali w Żytomierzu), którzy powycinali w pięć drobne załogi krasnoarmiejców i czekistów w okolicy

W ślad zatem wybuchły w okolicy Wasylkowa (gub. kijowska) również groźne rozruchy chłopskie — które zakończyły się szeregiem pogromów żydowskich w okolicznych miasteczkach.

W kilku miejscach — nawet krasnoarmiejcy po zamordowaniu swoich komisarzy żyd. — wzięli udział w tych pogromach (w Sokolówce).

Jest rzeczą bardzo charakterystyczną, że do stłumienia rozruchów władze sowieckie na pierwszy ogień wysłały oddziały galicyjskie — złożone z b. strzelców siewowych i chłopów ukr. z Małopolski Wsch. — których agenci bolszewicy ściągali z Małopolski Wsch. rzekomo w obietnicy dania im za darmo ziemi na Ukrainie. Do nich to mieli bolszewicy największe zaufanie.

Ukraińskie oddziały galicyjskie spisały się też godnie i niezawiodły zaufania zbirów

krwawych.

Oddziały te przy obecnym tłumieniu rozruchów prześcignęły dzikością wszystko — co dotąd nawet na Ukrainie widziano.

W okolicy Lipowic — hajdamacy galicyjscy wycieli i wymordowali okrutnie w lesie ukrywających się spokojnych chłopów ukr. — którzy na wieść, że idą galicjanie uciekli tam ze wsi.

Pastwą dzikiego okrucieństwa galicjanków padło 6 wsi w okolicy Sokoliczek.

Hajdamaków galicyjskich wsiłali bolszewicy dla stłumienia oporu ludności do Białopola — gdzie ludność nie chciała dopuścić do zamienienia cerkwi prawosławnej na stajnię dla szwadrona krasnoarmiejskiej jazdy.

Naturalnie krwawo zdusili galicjanie i tu opór bohaterskiej ludności.

Wogóle galicjanie zażywają obecnie na Ukrainie „sławy“ najkrwawszych zbirów i okrutników — stojących na żołdzie bolszewickim.

Z jakąś szaloną wprost gwałtownością ustala się wśród chłopstwa pewność, że przyczyną wszystkich nieszczęść Rosji, niedoli, głodu, morderstw i bezczeszczenia kościołów — są żydzi, którzy prawie wyłącznie dźwierzają władzę w swym reku.

Wynikiem tego przekonania (opierającego się zresztą na słusznych podstawach) jest szalona wprost nienawiść do żydów. — Przez całą Ukrainę przelatuje dziś hasło: „bij żyda!“

To też w najbliższych tygodniach oczekujemy w Rosji i na Ukrainie ciężkich przejść wewnętrznych. Rząd nasz tylko poczynić powinien jak najdalej idące środki bezpieczeństwa, by zbrodnicza i łajdacka fala żydostwa dziś już tłumnie i masowo uciekająca ku granicy polskiej nie zalała naszych kresów i obdarzyła nas tym samym rajem co Rosję.

„Gospodarcza Mitteleuropa“

MARZENIA ŻYDOWSKIEJ FINANSJERY WIENIEŃSKIEJ.

(o) Finansjera żydowska we Wiedniu marzy o gospodarczej Mitteleuropie. To, czego nie udało się stworzyć Wilhelmowi II. gwałtem oręża, ma zrobić żydowski pośrednik handlowy.

Godzi się on już z nowymi granicami politycznymi choć one rozdierają żywe gospodarcze ciało Mitteleuropy, i gotów jest uznać je, jako zło konieczne, byle przy tych nowych granicach politycznych można było wskrzesić „środkowo — europejskie życie gospodarcze“. „Gospodarcza szkodliwość“ politycznego podziału „Mitteleuropy“ dałaby się zdaniem „N. Fr. Presse“ znacznie pomniejszyć drogą neutralizacji wewnętrznych granic dzielących Europę środkową, a to przez odpowiednie umowy handlowe, komunikacyjne i ochronne.

Tak wymarzona przez żydów wiedeńskich „Mitteleuropa“ miałaby objąć obszar nie mniejszy, niż ten, jakiemu zakreślił granice zwycięski oręż Wilhelma II. A więc Niemcy, Bułgaria i dawne kraje monarchii habsburskiej powiększone o Polskę, o Rumunję, o Serbję i... Włochy. Konieczne są również zdaniem „Neue Freie Presse“ Alzacja i Lotaryngja, zagłębie Saary, oraz okręgi Eupen i Malmedy oddane Belgji. Kraj ten bowiem — 150 klm. długa strefa nadreńska — dla Francji ma ją tylko wartość obronną, dla Niemiec zaś, i nie tylko dla nich, ale i dla całej „Mitteleuropy“ posiadają zasadnicze gospodarcze znaczenie.

Cóż, kiedy — zali się „N. Fr. Presse“ — utworzenie tak ponętnej gospodarczego bloku budzi w wielu nowopowstałych państwach polityczne podejrzenia. I tak odrzucą ideę bezwzględnie najwyżbitniejszego polityk z europejski Benes, ponieważ uważa ją za jedno-

znaczna z ideą restytucji tego polityczno — gospodarczego tworu jakim były Austro — Węgry imperjalizmowi pruskiemu podporządkowane. Natwier — zdaniem „N. Fr. Presse“ byłoby dla utworzenia żydowskiej Europy środkowej ze stolicą we Wiedniu pozyskać „nową republikę polską“. Uważa się ona za przedmurze Mitteleuropy wobec bolszewickiej Rosji i zachowa w linjach zasadniczych program enkaenu, który po rozbięciu Rosji pragnął pod berłem Habsburgów złączyć Polskę z Galicją. Opinia, jeśli idzie o nasz obóz massoński i o organy tego obozu z „Czasem“ na czele niewątpliwie zgodna z rzeczywistością.

„Czas“ w jednym z ostatnich artykułów widzi w projekcie Benesza organizowania nowej Europy środkowej bez Niemiec i przeciw Niemcom, poważne niebezpieczeństwo, nazywając „czeską“, uważa natomiast, że żydowska kryptopangermańska Mitteleuropa odpowiadałaby zupełnie naszym interesom.

Te związki politycznej myśli „Czasu“ z Wiedniem są podobnie naturalne, jak związki lwowskiego i krakowskiego kupiectwa żydowskiego z rynkiem wiedeńskim. Trzeba czasu, by redaktorzy „Czasu“ odwykli czerpać polityczne natchnienia z prasy wiedeńskiej, kupcy zaś nasi żydowscy odjeżdżania do Wiednia po towar. Na razie niech sobie jeszcze jeżdżą, i niech sobie pięknie marzą o gospodarczej Mitteleuropie ze stolicą we Wiedniu pod jeśli nie habsburskim berłem przynajmniej pod łokciem wiedeńskiego pośrednika handlowego.

Niech to marzenie osładza im cierpkosć godzenia się i osławiania... z nową rzeczywistością.

NA MARGINESIE.

W Polsce trzeba umieć żyć.

Próżno robić wrzask i skweres. —
W alarmówo-dzwony bić...
Polska?.. Panie, to... interes!..
Trza w niej tylko umieć żyć!...

Rozmaitości, rozmaici
Rozumowań snują nie.
W Polsce złote błyszcza wici,
Trza w niej tylko umieć żyć!...

Tu najpierwszą możesz rolę
Grać... używać! jeść i pić!
Dzisiaj jest w górze — kto był w dole...
Trzeba tylko umieć żyć!...

Jeśliś śmiały — wal obuchem!
Paskowaniem kabzę syć!
Możesz w gruncie być pastuchem.
Trzeba tylko umieć żyć!...

Premjerostwa i szefostwa —
Aby czelnie — w łapy chwyć...
Knuj, intryguj, rób szelmstwa...
W Polsce trzeba umieć żyć!...

Stanisław Żyzkowski (Eszet).

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Pomnik powstańców w Katowicach.

(k) Związek byłych powstańców m. G. Śląska czyni starania i zbiera składki na wystawienie pomnika powstańców w Katowicach. Pomnik ma stać na dawniejszym placu Wilhelma w Katowicach, gdzie do początku r. 1921 stał pomnik cesarza Wilhelma I. Pomnik ten, niewystędzeni sprawcy swego czasu wysadzili w powietrze. Pozostał tylko cokół, na którym obecnie postawiony ma być pomnik powstańców. Także w innych miejscowościach stanąć mają pomniki na ementachach, na których spoczywa większa liczba poległych powstańców, m. in. w Kochłowicach Pierwszych pomnik powstańców w Laurahucie-Siemiano wicach, gdzie w ubiegłą niedzielę na placu Wolności odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod przyszły pomnik.

Ujęcie zbroja bolszewickiego.

(k) W Białymstoku na dworcu kolejowym poznano wśród pasażerów „komisarza” z Petersburga, „czerezwyczałki”, który w r. 1919 więził Polaków gromadnie i wielu z nich rozstrzelał. Na zadanie tych, co go poznali, policja go

zaresztowała.

Podczas rewizji osobistej znaleziono przy nim 2 paszporty: jeden rosyjski na imię Peretza Eisenberga, a drugi polski na imię Leona Lewkowskiego.

Katastrofa kolejowa

(k) Pod stacją Radomsk nastąpiło zderzenie pociągów. Osobowy pociąg wpadł na stojący pod sygnalem pociąg towarowy. Wypadku z ludźmi nie było. Straty w uszkodzonym taborze kolejowym dość znaczne.

Głównego sprawcę katastrofy funkcjonariusza kolejowego, który nie otrzymał przyjęcia pociągu na stację Radomsk, wypuścił pociąg z bloku Dobryszycy — aresztowano. Komunikację po 6-godzinnej przerwie, przywrócono.

Zjazd Czerwonych Krzyży Europy Wschodniej

(k) W poniedziałek o g. 11 rano, w pałacu prezydium Rady ministrów w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie zjazdu Czerwonych Krzyży Europy Wschodniej.

Zjazd zajął w krótkich słowach generał Haller, prezes Polskiego Czerwonego Krzyża, omawiając zadania zjazdu. Zjazd ten ma na celu omówienie programu pracy pokojowej Czerwonego Krzyża.

Następnie przystąpiono do wyboru prezydium. Na honorowego przewodniczącego powołano ministra zdrowia d-ra Chodźkę. Rzeczywistym przewodniczącym zjazdu został dr. Prohazka (del. Czecho-Słowacji), wice prezes Czerwonego Krzyża czeskiego.

Na wice-przewodniczących zjazdu powołano: panią Sturdza (Rumunja) S. Zaborowskiego (Polska), d-ra Jaksimowitch'a (Jugosławja) i d-ra Leeswent'a (Estonja).

Po południu rozpoczęły się na nowo obrady plenarne w sali kasyna urzędników państwa. Wych N. Świat 67.

Na posiedzeniu tem przemawiali: pp., dr. Huwbert w im. sekretarjatu Ligi Czerw. Krzyży, gen. Jungstedt wiceprzewodniczący Cz. Krz. szwedzkiego, p. de Gripenberg — Cz. Krz. finlandzkiego, p. Champonniere-Chaix im. międzynarodowego komitetu Cz. Krz. w Genewie i gen. Haller, który dziękował serdecznie za słowa pełne uznania dla Polski, wyrażone przez delegatów i zapraszał wszystkich obecnych na zwiedzenie placówek działalności Cz. Krzyża w Warszawie oraz złożył krótkie sprawozdanie z działalności pol. Czerw. Krzyża.

Rezultat wyborów do Kasy Chorych w Warsz.

Po wyborach do kasy chorych w Warszawie, wie nieważna komisja wyborcza jak wiadomo

w grupie pracowników 930 głosów narodowych, z czego 762 głosy tylko dlatego że kartki, na których zostały złożone, były większych rozmiarów niż 9—12 cm. Na skutek tego weszło do rady kasy z listy narodowej pracowników tylko 19 delegatów na ogólną liczbę 69. Z grupy pracodawców lista narodowa przeprowadziła 23 delegatów na 30. W tym układzie sił, przy przewadze lewicy, pepsów i komunistów; został wybrany zarząd kasy chorych.

Przedstawiciele listy narodowej zareklamowali unieważnienie głosów ósemki, w ministerjum pracy i opieki społecznej. Obecnie ministerjum uznało zakwestjonowane głosy, oddane na listę 8, wobec czego skład Rady ulega zmianie na tyle, że liczba przedstawicieli listy Nr. 8 podniosła się z 19 na 21. kosztem utraty po jednym mandacie przez przedstawicieli P P S i Bundu. Łącznie więc z pracodawcami ugrupowania narodowe rozporządzają w radzie 44 głosami na 90.

Wskutek powyższego, wybory przewodniczących Rady, oraz członków Komisji rewizyjnej i rozjemczej dokonane na pierwszym, posiedzeniu Rady, która obradowała w niewłaściwym składzie osobistym, muszą być uznane za nieważne.

W związku z tem zwołano na 9 bm. drugie kolejne posiedzenie Rady Kasy zostało odłożone na późniejszy, dotąd nieokreślony termin.

Kto kieruje ruchem antypolskim w Polsce

W artykule pt. „Organizacja Niemców w Polsce”, zamieszczonym w „Le Journal de Pologne”; współpracownik tego dziennika, p. Stanisław du Moriez, stwierdza, że Niemcy posiadają w Polsce swych mężów zaufania, którzy pod batutą Berlina kierują ruchem antypolskim w Polsce, zmierzając do tego, aby szkodzić Polsce przy pomocy wszelkich środków. Niemcy rozumieją bowiem dobrze, że chcą urzeczywistnić hegemonję Niemiec, trzeba przejść do osiągnięcia tego celu po — trupie Polski. Chcąc odzyskać terytorja zagrabione Polsce w XVIII wieku, a dzisiaj zwrócić pod przymusem Polsce, trzeba Polskę zniszczyć, lub prowadzić z nią zwycięską wojnę.

Stwierdziwszy fakt powyższy, p. du Moriez zaznacza, że głównym narzędziem Berlina jest w tym względzie tzw. blok mniejszości narodowych w skład którego wchodzi żydzi, Niemcy, Białorusini i Ukraińcy. Blok mniejszości narodowych, to pomysł Berlina, i jego dzieło. Blok ten nie byłby oczywiście dla Polski niebezpieczny, gdyby w sercu polskim istniała większość polska i gdyby, na niej opierał się rząd polski.

W interesie Niemiec leży, ażeby Polskę rozszepię i dlatego Niemcy używają wewnątrz Polski jako narzędzia bloku mniejszości narodowych, na zewnątrz zaś, zależnie od potrzeby i możliwości, gotowi są zwracać przeciw Polsce wróg do niej usposobionych sąsiadów. Jak to wykazał przykład zamachu Litwy, Kowieńskiej na Kłajpedę.

CONAN DOYLE

Nocne spotkanie.

Owego lata — a było to w roku 1878 — pułk. South Midland Yeomanry odbywał ćwiczenia w pobliżu Lutonu, a najważniejszą kwestją, która zajmowała każdego żołnierza w wielkim obozie, nie było: jak się przygotować na możliwą wojnę europejską, ale o wiele żywniejsze zagadnienie: skąd wyrwać człowieka, któryby przetrzymał dziesięć spotkań w walce na pięści z konowalem-sierżantem Burtonem. Glogger Burton był to ładny kawalek, czarna skóra, z rozmachem w każdej ręce, zdolnym pobawić zmysłów zwykłego śmiertelnika. Trzeba mu było wynaleźć godnego współzawodnika, inaczej głowa wyrosłaby mu ponad hełm dragoni.

A dlatego to wysłano do Londynu sir Fryderyka Milburna, lepiej znanego pod przydomkiem Munsbles, ażeby przekonał się tam, czy pomiędzy zwolennikami tego sportu niema kogoś, coby się podjął podróży w celu przycięcia rogów zuchwałemu dragonowi.

Był to okres złych dni w sporcie bokserkim. Stara walka na gołe pięści skończyła wśród

skandalu i ohydny, stłumiona przez obrzydliwych ludzi, prowadzących zakłady i wszelkiego rodzaju opryszków, którzy wisieli u skrajną prąd i doprowadzili pogardę i ruinę na przyzwolonych zapasników, którzy niejednokrotnie byli skromnymi bohaterami o dzielności, nigdy nie prześlgniętej. Uczciwy zwolennik sportu, chcąc widzieć walkę, narażał się na to, że go opadały lotrzyki, przeciw którym nie miał żadnych środków prawnych, ponieważ sam był wpłatany w to, co było istotnie akcją nielegalną. Obdano go na otwartej drodze, zabrano mu sakiewkę, a w dodatku rozbito mu głowę, gdy powążył się na opór. Do placu walki bokserkiej mogli się zbliżyć tylko ludzie, przygotowani na wywalczenie sobie drogi pałką i szpiertą. Nic dziwnego przeto, że sportowi klasycznemu oddawali się tylko ludzie, którzy nie mieli nic do stracenia.

Z drugiej strony okres zamkniętych zabudowań i walnej walki w rękawicach jeszcze się nie rozminął, a kult bokswania znajdował się w dziwnej przejściowej fazie.

Niemożliwością było ująć go w ryzę, a równą niemożliwością znieść go zupełnie, gdyż nie innego nie przemawia bardziej bezpośrednio i silniej do przeciętnego Anglika. A więc bywały pośpieszne spotkania po stajniach i stodółkach, nagle wyjazdy do Francji, tajne zebrania o świcie w dzikich okolicach kraju i wszelkiego rodzaju wykrety i wybiegi. Sami ludzie tego

sportu stali się równie niezadawalający jak ich otoczenie. Nie mogło być otwartego uczciwego spotkania, więc najgłośniejszy krzykacz, był w stanie wygadać sobie pierwsze miejsce na liście. Jedynie z tamtej strony Atlantyku ukazała się postać Johna w Lawrenze Sulivana, któremu przypadł los, ażeby był ostatnim przedstawicielem dawnego systemu a pierwszym nowego.

Wobec tego stanu rzeczy, zamilowany w sporcie kapitan pułku Yeomanry miał nie małe trudności w wynalezieniu wśród bokserów szynków i sportowych piwiarni Londynu, w wieku, na którym możnaby polegać, że sprosta okazałemu konowalowi-sierżantowi.

Zapasnicy ciężkiej wagi byli bez cenny. Ostatecznie wybór jego padł na Alła Stevensa z Kentisch Town, wybijającego się na doskonałego boksera średniej wagi, który nigdy jeszcze nie doznał porażki i miał istotnie poważne pretensje do szampionostwa. Jego zawołane doświadczenie i wprawa niezawodnie wyznałyby różnicę trzech kamieni wagi, która dzieliła go od potężnego dragona.

W tej to nadziei sir Fryderyk Milburn zaangażował go i postanowił przewieźć go w swojej bryczce zaprzęzonej parą zwawych szynków do obozu Yeomanry. Postanowiono, że wyruszą jednego wieczora, Wielką Północną Droga, że przenoćują w St. Albans a skończą podróż dnia następnego.

Na marginesie pobytu p. premiera Sikorskiego w Łodzi.

Zbieg okoliczności stale się powtarzających wytwarza czasem prognostyk przywiązany czy to do osoby czy też do urzędu. Znany jest Łodzianom przesąd dotyczący osoby artysty dramatycznego p. Aleksandra Zelwerowicza że z chwilą gdy ten artysta obejmie dyrekcję teatru, teatr się spali. Ten zbieg okoliczności miał miejsce w Łodzi dwa razy. Powtarza się w Łodzi również inny prognostyk polityczny związany z osobami ministrów i ich przyjazdem do Łodzi. Legenda mówi że w dniu kiedy prezydent ministrów lub też ministrowie przyjeżdżają do Łodzi, gabinet upada. Ten prognostyk również się powtórzył. Przesąd przesądem a fakt jest że podróże okolne nasi dygnitarze odbywają wtedy gdy ich stanowisko jest zagrożone i dlatego ten zbieg okoliczności kilkakrotnie miał miejsce w Łodzi.

Nie dziwnego że wszyscy przesadni z ciekawością oczekiwali przyjazdu wycieczki ministerjalnej, tem więcej, że jak już od pewnego czasu mówiły „głuche wieści między ludem” upadek gabinetu jest zdecydowany. Jednakże tym razem przepowiednia się nie sprawdziła a może raczej nie zupełnie się sprawdziła, bo kto wie czy tam poprzedniego dnia na konferencji między prawicą a ludowym centrum los p. Sikorskiego nie został zdecydowany.

Ale zresztą p. Sikorskiego widzieliśmy. Prawda, że dość trudno byłoby się do niego dostać, gdyż przedstawiciele prasy nie zostali specjalnie zaproszeni jednakże na zakończenie wszystkich konferencji p. prez. Sikorski udzielił minutowej audjencji kilku ciekawym dziennikarzom, z której oprócz tego, że p. premier mówi bardzo płynnie nie mamy nic więcej ciekawego do zanotowania.

Jeżeli chodzi o wrażenie osobiste to p. prem. Sikorski jest młodym przystojnym eleganckim mężczyzną, który pomimo że zachowuje się b. swobodnie a nawet z pewną nonszalancją wywiera dość miłe wrażenie, pomimo, że zdajemy sobie sprawę, że to jest człowiek, którego ponosi ambicja i dla tej ambicji wszystko robi.

W podróży towarzyszył p. premierowi, oprócz dwóch ministrów i wojskowego adiutanta, szef biura prasowego prezydium ministrów p. Hartleb, brat nadzwyczajnego komisarza do drożyzny. Pan Hartleb jest to młody gentleman o typie bardzo wschodnim. Czy kwalifikacje na swoje wysokie stanowisko zawdzięcza również jak brat partyjnej przynależności do P. P. S. nie wiemy.

Jak wczoraj podało Biuro Informacji Prasowych (b) między przyjętymi była delegacja gminy żydowskiej natomiast nie wspomniano o audjencji J. E. ks. biskupa Tymienieckiego. Obecnie możemy uzupełnić informacje, że ks. biskup Tymieniecki po przeszło półgodzinnym oczekiwaniu został przyjęty przez p. prem. Sikorskiego.

Trzeba się zawsze liczyć z nastrojem tubyleżej ludności. Ten sam p. prem. Sikorski bawiąc wczoraj w Poznaniu jak podały depesze najpierw był na nabożeństwie w katedrze a następnie złożył wizytę arcyb. Dalborowi. Zawsze *comme il faut*...

Na zakończenie rzecz najważniejsza. Na konferencję między związkami robotniczymi i prasą nie zostali dopuszczeni dziennikarze a nawet przedstawiciel bardzo poważnej telegraficznej Agencji Wschodniej (A. W.) a jedynie dwaj przedstawiciele urzędowej agencji P. A. T., z których jeden jest współpracownikiem „Głosu Polski”. Widocznie, że sprawozdanie z przebiegu konferencji chciano mieć tylko w brzmieniu urzędowym. Nie też dziwnego, że w dziennikach warszawskich w depeszy P. A. T. a w sprawozdaniu z konferencji pana premiera zanotowano tylko odpowiedź na pytanie sprawozdawcy „Głosu Polski” ponieważ depesze urzędowej agencji telegraficznej redaguje współpracownik „Głosu Polski”.

Uważamy, że jest rzeczą wprost niedopuszczalną, żeby współpracownik dziennika był jednocześnie współpracownikiem agencji telegraficznej nota bene urzędowej. To daje

Wszystkim, którzy tak licznie raczyli oddać ostatnią posługę nieodżałowanemu

S. † P.

Ireneuszowi Fieglerowi

ucz. Państwowej Szkoły Włókienniczej III kursu

wyrażamy serdeczne „Bóg zapłać”

Szczególnie dzięki składamy duchowieństwu: ks. proboszczowi Błskiemu, ks. Sty-pułkowskiemu za pełne pociechy słowa, klerykom, p. dyrektorowi i p. profesorom, kolegom, zwłaszcza ostatniemu kursowi, związkowi majstrów fabrycznych, oraz tym, którzy uczcili pamięć składaniem wieńców na miejscu ostatniego spoczynku

597k1)

Rodzice i siostry.

S. † P.

Józef Turski

b. długoletni współpracownik firmy K. Scheiblera.

po ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami w dniu 10 kwietnia

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w czwartek o g. 3 i pół po południu, ze Szpitala Ewangelickiego, przy Helenowie, na stary cmentarz katolicki.

Msza św. za duszę zmarłego odprawiona będzie następnego dnia w kościele św. Krzyża o godz. 9 rano, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych nieutuleni w żalu

Żona, dzieci, wnuk i rodzeństwo.

bardzo szerokie pole do faworyzowania pewnego dziennika na niekorzyść należnej lojalnej bezstronności ajencji wobec wszystkich dzienników

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Środa dnia 11 kwietnia Leczna

Wschód słońca g. 5 m. 57

Zachód g. 6 m. 20

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielnia 53)

„To co najważniejsze”

Filharmonja (Dzielnia 20)

„Luna” (Przejazd 1)

„Historja jednej nocy w Bombaju”

„Casino” (Piórkowska 67)

„Brutal” („Róża Berndt” Hauptmanna)

„Odeon” (Przejazd 2)

„Zaginiona kółka” II serja.

Grand-Kino (Piórkowska 1)

„Grzesznik”

„Nowości” Piórkowska róg Główna

„Katorgi Sybiru”

„Corso” (Zielona 2.)

„Pierścień szatana”

Miejska Biblijoteka Publicz. (Andrzeja 14

otwarta codziennie od 3—9 wiecz.)

Biblijoteka Stow. Przyj. Francji Piotr.

kowska.

otwarta codziennie (z wyj. piątków) od 5—7

Kalendarzyk historyczny.

1079 Bolesław Smiały zabija na Skalce bisk

krakowskiego św. Stanisława

1462 Wstąpienie na tron cesarza Jana III-go

Wiadomości bieżące

— Nabożeństwo za ks. Butkiewicza.

W dniu 12 b. m. t. j. w czwartek o godz. 11—ej rano odbędzie się w Kościele Katedralnym św. Stanisława Kostki nabożeństwo żałobne za duszę śp. Księdza Prałata Konstantego Butkiewicza.

— Z ruchu Chrześcijańskiej Demokracji.

W niedzielę, dnia 8 kwietnia 1923 r. na Dąbrowce (Chojny) Zebrani Członkowie Chrześcijańskiej Demokracji. Po przemówianiu prezesa kole

p. Dąbrowskiego i innych uchwalona została następująca rezolucja:

1) Wyrażają oburzenie i pogardę katom bolszewickim za mord dokonany na osobie najczcigodniejszego kapłana i polaka s. p. księdza prałata K. Butkiewicza.

2) domagają się od Rządu polskiego odwetu oraz uwięzienia posłów sejmowych i wszystkich prowodyrów komunistycznych i oddania ich pod sąd doraźny jako jawnych łotrów naszej Ojczyzny.

3) wzywają całe społeczeństwo polskie do zrealizowania hasła: „Swoją do swego i po swoje”

— Walka z epidemjami.

(b) Stosownie do regulaminu sanitarnego rzadkowego wydanego przez magistrat m. Łodzi komendant policji polecił kierownikom komisariatów zarządzić i ściśle dopilnować wykonania rozporządzenia aby wszystkie ulice, jezdnie chodniki rynsztoki i t. p. były utrzymywane stale w porządku i czystości. Staranne zamykanie ulic ma się odbywać przynajmniej raz dziennie w porze rannej przed rozpoczęciem ruchu t. j. do godz. 7-ej rano. Ponadto winne być także usuwane z tych miejsc wszelkie gromadzące się śmiecie odpadki i nieczystości.

Przed zamykaniem muszą być ulice i chodniki dostatecznie polane wodą. Polować ulice i chodniki należy z wyjątkiem dni deszczowych najmniej 3 razy dziennie zrana między godzinami 6.7 w południe między 11 a 12 a. i wieczorem między 17.18.

Na niestosujących się do powyższych przepisów będą sporządzane protokoły skierowane następnie do komisariatu rządu wydział administracyjno-karny. (Publiczność sarna we własnym interesie powinna dopilnować ściślego przestrzegania tych przepisów gdyż to co dotychczas nazywało się u nas „zamykaniem” urządzeń najprymitywniejszym zasadam higieny).

— Odroczenie służby wojskowej dla ucz

ni. Ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego przyznało uczniom szkół średnich seminarjum nauczycielskich i preparand w bieżącym roku szkolnym prawo korzystania z odroczenia służby wojskowej w myśl art. 64 „Tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej” z roku 1918.

Począwszy zaś od roku szkolnego 1923—24 z odroczenia służby wojskowej korzystać będą mogli — w myśl zapowiedzi ministerjuma W. R. i O. P. — tylko uczniowie państwowych i tych prywatnych szkół, które uzyskają pełne lub niepełne prawa szkół państwowych.

— O wyższą uczelnię w Łodzi.

(b) W dniu 16 b. m. wyjeżdża do Warszawy specjalna delegacja wyłoniona przez związek oświatowo-kulturalny i instytucje społeczne, która przedstawi ministerstwu w r. i o p. oraz Sejmowi i Komisji oświatowej memoriał w sprawie jaknaj-szybszego uruchomienia wyższej uczelni w Łodzi.

— Nadzwyczajne zebranie cechu piekarzy.

b) Onegdaj w lokalu przy ul. Podleśnej Nr. 1, odbyło się nadzwyczajne zebranie cechu piekarzy pod przewodnictwem starszego cechu p. E. Majznera. Podczas ożywionej dyskusji wyłoniła się sprawa gwałtownej nieuczynionej drożyzny mąki. Zebrani doszli do przekonania, że obecna drożyzna mąki nie jest nieuczynioną, jak spekulacją ze strony producentów, gdyż wszechświatowy rynek zbożowy, nietylko, że nie wskazuje zwyczajnie, ale tendencja jest zniżkowa.

Co do politycznego stanu naszego kraju, to nie się nie dzieje takiego, co mogłoby wpływać na spadek marki, gdyż od czasu dłuższego kurs utrzymuje się w mierze. Stan pogody również sprzyja ozimynom.

Członkowie cechu stwierdzili również, że drożyznę wywołują obszarnicy, nie chcąc sprzedawać zboża po cenie rynkowej, lecz żądając nadmiernych cen, co mieli sposobność sprawdzić, kupując sami w kilku majątkach zboże.

Wreszcie stwierdzili, że i handlarze mąką przyczyniają się do wzrostu drożyzny, placą bowiem za korzec żyta 140,000 powinni przy wymiale 60 proc. brać za worek mąki 5.000, a pobierają 250,000 mk.

— Spółdzielnia rolnicza.

(b) W dniu 8-go b. m. odbyło się w Radomsku walne zgromadzenie członków włościjańskiej spółdzielni rolniczo-handlowej. W sprawozdaniu wykazany został obrót 275 milionów, 50 proc. czystego dochodu przeznaczony zostało na cele kulturalne. Superdywidenda ustawowo wynosząca 6 proc. reszta zaś przeznaczona jest na rozszerzenie działalności instytucji, na inwestycje i t. d.

O intensywności i wzrastającym rozwoju tej instytucji świadczy fakt, że w roku ub. założone zostały 3 filje w Koniecpolu, Żypnie i Przedborzu.

Z ważniejszych uchwał podkreślić należy rezolucję, która składkę członkowską w dotychczasowej wysokości 1000 mk. zniósła, wprowadzając składkę 10 zł. pol. której połowa uiszczoną być winna do 1 sierpnia.

Współdzielnia dzięki wysiłkom dyrektora Janczora rozwija się coraz lepiej i liczy obecnie przeszło 6000 członków i posiada kilkanaście filji.

— O bruku na ul. Tramwajowej.

W związku z artykułem p. t. „Wrażenia z podróży do ul. Tramwajowej“, umieszczonym w Nr. 70 „Rozwoju“ z dnia 13-III-1923 r., Referat Prasowy przy Magistracie m. Łodzi nadawał następujące wyjaśnienie: 1) Wywożenie błota zarówno z jezdni, jak i chodników nie należy do Wydziału Brukarskiego Magistratu, lecz do właścicieli posesji. Obowiązek czuwania nad czystością miasta spoczywa na Policji Państwowej. 2) Roboty przy wznoszeniu chodników na pl. Dąbrowskiego są w pełnym toku. ewentualne więc błoto potęguje się rozpoczęta w tym miejscu robota, oraz porą deszczową okresu wiosennego (dn. 10 marca 1923 r.) 3) Ul. Tramwajowa została w niektórych miejscach rozkopana przez gazownię miejską przy zakładaniu kanałów dopływowych gazu do latarni na tejże ulicy. Roboty na ul. Tramwajowej, mające na celu doprowadzenie jezdni do poprzedniego stanu, rozpoczną się w początkach b. m.

Wynadki i kradzieże

— Strajk w fabryce.

Wczoraj w fabryce Pitorskiego przy ul. Łomżyńskiej 8 z powodu nieprzyznania robotnikom podwyżki porzuciło pracę 150 robotników.

— Kasa Chorych ma szczęście do...

Łódź. (b) Za pomocą wybicia otworu w ścianie usiłovali dostać się złodzieje do lecznicy kasy chorych przy ul. Piotrkowskiej 17. Spłoszeni uciekli, pozostawiając na miejscu łom żelazny.

Teatr i sztuka

— Teatr miejski.

Dzisiaj „Ta co najważniejsze“ Jewreinowa

Otwarcie ruchu na kolej Zgierz Łęczyca Kutno.

NAJKRÓTSZA DROGA Z ŁODZI DO GDAŃSKA.

j) Wczoraj na linii kolejowej Zgierz—Kutno przez Ozorków i Łęczyca został otwarty ruch pociągowy. O godz. 7 m. 17 rano ze stacji Zgierz wyruszył do Ozorkowa pierwszy pociąg towarowy składający się z 19 ładownych wagonów. Tymczasem na tym szlaku ma się odbywać tylko ruch pociągów towarowych pomię-

dzy Zgierzem a Łęczycą.

Odległość tej nowej linii kolejowej od Zgierza do Łęczycy wynosi 36 klm.

Z chwilą uruchomienia linii od Łęczycy do Kutna będzie to najkrótsza droga łącząca Łódź z Gdańskiem.

Uchwały Stowarzyszenia Dowborczyków.

W dniu 8 kwietnia r. b. odbyło się ogólne zebranie członków i sympatyków Stow. Dowborczyków „Ku chwale Ojczyzny“ Zagaił zebranie p. Bezeszko, na przewodniczącego powołano p. Wajskę, sekretarzem p. Kruk. Po wysłuchaniu sprawozdań Komitetu Organizacyjnego, delegatów na zjazd i innych przystąpiono do wyboru Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

W skład Zarządu weszli: pp. Bereszko, Wścieklica Mieczysław, Osiński Ponsyljus, Szrątenbach Micherski, Harasz Kaliński i Kruk a w skład Komisji Rewizyjnej pp. Wajski, Kopeczyński i Zieliński. Do Komitetu Dochodów Najsta-łych wybrano: pp. Pacera, Musiałowicza i Turczyłowicza.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, dotyczącego spraw czysto organizacyjnych, odruchowo przez powstanie uczczono pamięć ohydnie zamordowanego s. p. Ks. Prałata Butkiewicza, po czem uchwalono następującą rezolucję:

1) Zgromadzeni w dniu 8 kwietnia r. b. na Ogólnym Zebraniu członkowie i sympatycy Stowarzyszenia Dowborczyków w Łodzi, wyrażają gorący protest przeciw ohydnej zbrodni dokonanej przez siepaczy czerwonego terronu bolszewi-

ckiego nad osobą s. p. ks. Prałata Butkiewicza.

2) Wzywamy posłów ugrupowań narodowych m. Łodzi i posła Soltyka członka Stow. Dowborczyków, aby jaknajgoręcej zajęli się sprawą sprowadzenia zwłok kapłana-męczennika na Ziemię Ojczystą.

Przyłączamy się do Ogólnego protestu Narodu Polskiego w sprawie usunięcia z Sejmu komunistów Łańcuckiego i Królikowskiego, uważając ich jako zdrajców i wrogów Ojczyzny. Dla pozostałych zaś komunistów zastosowania sądów doraźnych.

Zarząd Centralnego Stowarzyszenia Dowborczyków i wszystkie poszczególne Koła całej Rzeczypospolitej wzywamy do jaknajenergiczniejszego poparcia naszej akcji.

Celem zaś zapoczątkowania funduszu na pomnik kapłanom-męczennikom poległym w bolszewickiej Rosji, zarządzono zbiórkę która uczyniła mkp. 305,000 i 4 ruble srebrne. Suma ta ma być złożoną na ręce Jego Ekselencji Ks. Biskupa Tymienieckiego celem przekazania takowej J. Em. Nuncjuszowi Papięskiemu w Warszawie.

Echa pobytu premiera Sikorskiego w Łodzi.

POSTULATY „PRACY“ W SPRAWIE ZAROBKÓW ROBOTNIKÓW I ZAPOMÓG DLA RODZIN REZERWISTÓW.

b) Podczas konferencji premiera Sikorskiego z przedstawicielami związków zawodowych przedstawiciel związku zawodowego „Praca“ wręczył premierowi następujące postulaty:

Ogólna redukcja dni pracy w przemyśle włókienniczym doprowadziła do bardzo poważnego obniżenia zarobków robotniczych, a przez to do obniżenia stopy życiowej robotnika, jak również do poważnego wzrostu bezrobocia, które rozszerza się z dnia na dzień.

Jeżeli się zważy, iż nawet przy normalnym 6—io dniowym tygodniu pracy zarobki robotnicze w Polsce, przeliczone na dolary, są niższe, aniżeli we wszystkich pozostałych krajach Europy, co stwierdził publicznie znany łódzki przemysłowiec, p. Ettingon, to z chwilą kryzysu w przemyśle i automatycznego przez to obniżenia zarobków, sytuacja robotnika w Polsce stała się dużo gorszą, aniżeli gdziekolwiek indziej. Wartość zarobków robotnika, pracującego normalnie, dochodzi zaledwie połowy jego zarobku przedwojennego.

Rząd przez kontrolę nad przemysłem przez spowodowanie zaniechania niezdrowej i rujnującej przemysł gospodarki, winien doprowadzić do uzdrowienia stosunków w przemyśle i stworzenia warunków dla normalnej pracy.

Z wyżej wyszczególnionych postulatów wypływa wniosek, aby przeliczyć obecne płace robotnicze na złote polskie i wprowadzić przez

to równowagę do budżetu robotniczego.

Z powodu obecnie trwającego bezrobocia które zatacza coraz szersze kręgi i może w niedalekiej przyszłości, objąć wielkie masy robotników i stworzyć przez to niebezpieczną dla państwa sytuację wewnętrzną nasuwa się sama przez się konieczność jaknajszybszego przeprowadzenia ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Łącznie z obecnym kryzysem w przemyśle i złą sytuacją aprowizacyjną w miastach powstaje obowiązek ze strony skarbu państwa przyjęcia z poważną pomocą kredytową dla związków zawodowych, kooperatyw robotniczych celem umożliwienia im zakupu poważnych ilości artykułów pierwszej potrzeby i rozprzedaży ich między robotników. Kredyty te winny być udzielone bezpośrednio związkom zawodowym i kooperatywom, a nie za pośrednictwem osób drugich, ku temu niepowołanych.

Dodatkowo przypominamy, iż sprawa zasiłków dla rodzin rezerwistów, obecnie na życzenie powołanych, mimo ciągłych zapewnień rządu, nie jest wcale załatwiona zgodnie z temi zapewnieniami i zgodnie ze słusznymi żądaniem społeczeństwa. Ta sprawa tak po macoszemu, traktowana przyczynia się w obecnej sytuacji tylko do pogorszenia warunków, jakie się wytworzyły.

który każdorazowy pokaz cieszy się szalonym powodzeniem. Koncertowa gra artystów, świetna reżyserja składają się na całość wielce artystycznie

— Występy Heleny Bożewskiej i Wład. Lenczewskiego.

Wczoraj przy pełnej widowni odbył się pierwszy gościnny występ artysty teatru „Rozmaitości“ w Warszawie reżysera tegoż teatru p. Wład. Lenczewskiego i Heleny Bożewskiej w 3 aktowej świetnej komedji Molnara „Diable“

Dzisiaj ukażą się znakomici artyści w 4 akt. przezabawnej komedji R. de Flersa i F. de Croisseta „Powrót z wojny“ W sztuce tej uroczą p. Bożewska

ma olśniewne pole do popisu i wdziękiem swym podbija zawsze widzów.

Jutro w czwartek „Wojna i Miłość“ komedja w 3 ak. W Chełmińskiego.

— Koncert Kw. Seveika.

Zapowiedziany na czwartek dn. 12 bm. koncert słynnego kwartetu czeskiego Seveika przelożony zostaje na sobotę dn. 21 bm. w sali Filharmonji. Bilety nabyte na dn. 12 bm. zachowują swoją wartość.

— Wystawa prac Józefa Pankiewicza.

Dnia 12-go bm. w Muzeum Nauki i Sztuki zostanie otwarta wystawa prac art. malarza Józ.

zefa Pankiewicza, profesora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, prezesa Związku Artystów Polskich w Paryżu.

Podziękowanie.

Komitet Ochrony III składa serdeczne podziękowanie Stowarzyszeniu kupców i przemysłowców Chłdzieścian i Lutni za bezinteresowne udzielenie lokalu oraz Lutni za użyczenie fortepianu, naczyń, szkła i porcelany na „Wieczór Towarzystwa”.

Kwista na III Ochronę.

W niedzielę dnia 15 kwietnia odbędzie się kwista publiczna na korzyść Ochrony III. Uproszczone panie będą sprzedawały kwiatki oraz znaczki w zamkniętych lokalach i na ulicy.

Ze Stow. Dowborczyków.

Sekretariat Stow. Dowborczyków ku chwale Ojczyzny z dn. 11 kwietnia r. b. mieścić się będzie przy ul. Sienkiewicza N 46 m. WP, W. Morawieckiego. Godziny urzędowania od 7-9 wiecz, codziennie.

Z cechu rzeźników.

Dnia 17 kwietnia r. b. o godz. 6 po południu w domu cechowym przy ul. Miłsza Nr.46 odbędzie się kwartalne zebranie cechowych majstrów rzeźniczych z następującym porządkiem dziennym:

1. Wyzwolenie na czeladników 2, przyjęcie w poczet majstrów 3) Wolne wnioski.
Zarząd Zgromadzenia Rzeźników uprzednio prosi p. p. majstrów o punktualne przybycie na powyższe zebranie. 5958-1
Starszy Cechu Rzeźników (—) A. Lutosiński.

Z komitetu odbudowy dzwonów przy kościele N. M. Panny.

Kwista na dzwony przy kościele N. M. Panny na Starem Mieście, urządzona staraniem komitetu odbudowy dzwonów w dniu 18 marca br. przyniosła 2,120,800 mk. Dzwony zostały już zupełnie wyplacone.

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do ufundowania dzwonów składa serdeczne. Bóg Zapłać — Komitet.

Odpowiedzi od Redakcji.

P. Przytycki. Dziękujemy za uwagę i nadesłane dokumenty.

Przemysł i handel.

WZRASTAJĄCA PODAŻ ZBOŻA NA RYNKU KRAJOWYM.

(2) Na krajowym rynku zbożowym wskutek niżki cen odczuć się daje dalszy napływ większych zapasów zboża. W kołach fachowych przypuszczają, iż ceny będą się nadal kalkulować niżkowo, okazuje się bowiem, że spekulacja; nie wierząc w dalszą zwyżkę, dąży do wyzbycia się zapasów. Oczywiście, iż ważną rolę odgrywa przy tem także dalszy kurs marki polskiej. Na różnych stacjach kolejowych (szczególnie w zachodniej Polsce) znajdują się jeszcze wagony załadowane zbożem, które miało pójść na eksport zagranicę. Wobec bezwzględnie zakazu wywozu zboża, pożądanem byłoby rychłe wycofanie tych transportów i uprzystępnienie pozyskanych w ten sposób ilości zboża — potrzebom rynku krajowego.

OPLATA KUPONÓW ZŁOTOWYCH OD 8 PROC PANSTWOWEJ POZYCZKI ZŁOTEJ Z 1922 RO

(2) Minister skarbu postanowił, że waluta, w której będą opłacane kupony (Nr. 1) od części złotowej obligacji 8 procentowej Państwowej Pożyczki Złotej z 1922 r. mogą być marki polskie.

Kupon złotowy na 2 złote polskie marek polskich 16250.—

Kupon złotowy na 40 groszy polskich marek polskich 3250.—

Czyli kurs 1 złotego polskiego marek polskich 8125.—

Gielda łódzka z dnia 10 b. m

	w plac.	żadan.	tranz
Dolary St. Zjedn.	czeki 42550	42950	—
Franki belgijskie	gotówka 42500	42900	—
Franki francuskie	czeki 2480	2500	—
Franki szwajc.	gotówka —	—	—
Korony austriackie	czeki 7890	7965	—
Funty angielskie	gotówka —	—	—
Korony czeskie	czeki 198500	200000	—
Marki niemieckie	gotówka 1250	1230	—
Miljonówka	czeki 2,00	2,05	—
Bank Związku Spółek Zarobkowych	—	1800	—

Gielda łódzka nieurzędowa.

Płeciono.

W dniu wczorajszym, na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi, tendencja była utrzymana. Obroty ruchliwe, lecz za ledwie średnie.

Dolary	45,000 —
Funty	200,000 —
Franki franc.	2500 —
" belg.	2450 —
" szwajc.	7900 —
Marki niem.	2,05 — 2,04 —
Kor. austr.	0,60 —
czeski	1500 —
Liry	— 2100
Leje rum.	180
Wiedeń czeki	0,61 — 0,61,25
Berlin czeki	2,08 — 2,05
Miljonówki	1850 —
Ruble (złote 25,000	
(srebr. 12,000	

Gielda warszawska.

Dol. St. Zjedn.	42700	Franki franc.	
Marki niem.	2,04	Funty	

Czeki i wpłaty.

Belgia	2490	Londyn	199000
Berlin	2,04	Nowy Jork	42750
Gdańsk	2,04	Paryż	2530
Praga	1260	Wiedeń	6125

Akcje.

Bank Dyskontowy	73000
" Handlowy	100000
" Dla handlu i przem.	53500
" Kredytowy Warszawski	18500
" Przemysłowców łwowskich	5500
" Zjednocz. ziem. polskich	31000
" Związku Spółek Zarobk.	35000
Kijewski	70000
Wilti	10000
Czestocice	330000
Cukier	400000
Firley	24000
Drzewo	12600
Węgiel	280000
Cegielski	124000
Lilpop	155000
Ostrowiec	112000
Karasiński	21000
Zieliński	49000
Radzki	71000
Starachowice	70000
Pocisk	10000
Parowozy	31000
Zyrardów	200000
Borkowski	12000
Zawiercie	
Jabłkowscy	15500
Zegluda	7800
Haberbusch	47000
Natta	25750
Nobel	32000
Gosławica	90000

**Kino Spółdzielni
Pracowników Państwowych**
SIENKIEWICZA 40.

„ JEJ OCZY ”

**Dramat
w 5-ciu
aktach.**

W roli głównej **Mady Christians.**

5953d1

Początek przedś. w soboty, niedziele i święta o godz. 5-ej p. p. w dni powszednie o 5-ej p. p. ost. seansu o 9.15 w.

UWAGA: Dla członków Spółdz. Prac. Państwowych zniżka 50 proc. za wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

ANONS: od wtorku dn. 17 | IV Tajemnica Przystanku Tramwajowego.

Dzisiaj i dni następnych!

DRUKARNIA

„ROZWÓJ”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty
wchodzące w zakres
drukarstwa.



ZGINAŁ

wyżeł 9 miesięczny, rasy nie mieckiej, brązowy, nakrapiany, w sobotę, 7 b. m. Odprowadzić proszę za nagrodą, ul. Wschodnia 65, m. 1, Dr. kapitan Ajlikow. Nie obra wy właściciel odpowiadać będzie sądownie. 594b

Młodego

szpica

sprzedam lub zamienię na wilka. Wiadomość. Al. Kościuszki 41 u stróża. 5953s2

Kupuję

placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterię: zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombardu i p. L. Milich.

Zjednoczenie Zduńców

sp. z ogr. odp.

Łódź, Sienkiewicza 30 — Skład żelaza

Wykonywa wszelkie roboty w zakresie zduństwa wchodzące z własnego i powierzzonego materiału, punktualnie z gwarancją oraz poleca piece i kuchnie kaflowe przenośne używające 75 proc. mniej opału.

5957k4

Oszczędza ten, kto zaopatruje się na wiosnę i lato z awansu kupując na raty lub za gotówkę w firmie „WYGODA” Piotrkowska 238

najnowsze fasony konfekcji damskiej męskiej i dziecięcej, ma nufakturę i obowie, które posiada w wielkim wyborze, UWAGA: Wszelkie obstaunki wykonujemy we własnej pracowni w przeciągu 4-ch dni. (Filij nie posiadamy). (5726k0)

Poszukuję

wspólnika z kapitałem 50-100 milionowym Mkp. mam koncesję na fabrykę wódek gatankowych. Blizszych informacji udzieli Dyr. Okr. T-wa „Rozwój” ul. Podleśna 4 (lub p. Józef Tuliński, Lecznica, ul. Ozorkowa 29. 4593k1

OGŁOSZENIE.

Podaję do wiadomości, że zgodnie z reskryptem Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi z dnia 22 marca 1923 r. L. S. M. 1016/6, dzień 11 kwietnia 1923 roku uważać należy za dzień zarządzenia wyborów do Rady Miejskiej m. Łodzi.

Łódź, dnia 11 kwietnia 1923 roku.

(—) **ALEKSY RZEWSKI**
Prezydent m. Łodzi.

5956b)

**NAJLEPSZA CYKORJA
PAROWANA**



**„GLEBA”
SPÓŁKA ZIEMIAŃSKA
PRODUCENTÓW CYKORJI
RUTKOWSKI, LISSOWSKI i Ska
DAWNEJ R. BOHNE & Co
w WŁOCŁAWKU**

Posredniczy w sprzedaży: fabryk, domów, wille, interesów handlowych majątków ziemskich w wynajmie lokali biuro „Fortuna” Wólczańska № 165, tel. 14-98. 2261-18

Dom i w tym domu 14 warsztatów tkackich ręcznych ustawianych w komplecie sprzedam Wiadomość Przejazd 46 Wągrowski. Bez pośrednictwa 2249-2

Dwa place do sprzedania, wiadomość ul. Spacerowa № 51 2230-1

Rower sprzedam tanio, wolne koło ul. Brzeska № 16. Wiadomość u gospodarza. 2293-5

Majątki wiejskie, miejskie największy wybór do sprzedania Piotrkowska 197 „Pośrednik” 2302-7

Sklep dobry sprzedamy tanio z powodu zamiany. Piotrkowska 197 „Pośrednik” 2305-3

Domy 2 sprzedamy tanio z powodu wyjazdu Piotrkowska 197 „Pośrednik”. 2304-3

Sprzedam zaraz 2 łózka mebla sw. Kilińskiego 145 III piętro front m. 11. 2305-2

Tanio do sprzedania skład drzewa na dogodnych warunkach blisko kolei. Wiadomość na składowisku m. Ozorków ul. Nowe Miasto № 507. 2311-5

Sprzedam fortelan rower, parę łózek dębowych za 450 tysięcy, materace 500 tys., kozytka 250 tys. Piotrkowska 132 m. 9. 2313-5

Do sprzedania nieruchomości składająca się z 15 mieszkań stajnia i szopy. Widzew ul. Kijowska № 2 wiadomość na miejscu 2314-2

Z powodu nagłego wyjazdu Z rzeczy dębowe 2 łózka, stół wsuwany, szafa, maszyna czapnicza nowa Kilińskiego 75 u stolarza. 2315-2

Wyżelki — pomry niemieckie po dobrych psach do sprzedania Dzielna 60 portjer. 2318-3

Parę łózek sprzedam Słowiańska 23 m. 65 2319-1

Sprzedam maszynę do szycia krawiecko szteperską mało używaną za przystępną cenę wiadomość Zdzierz Piątkowska 18 piekarnia Galkiew.Cz. 2322-5

Sprzedaję lekarzom lub szpitalom Bach Höhe:sonne i Soluxlampe

jaką taniej z powodu wyjazdu dla prądu 220 volt. 5952b) Dr. KUKOWKA, Lubliner, G. St.

Różne:

Uczeń 6-ej klasy udziela korepetycji. Oferty do Rozwoju pod „Uczeń” 2207-5

Majątki ziemskie, gospodarki domy, wille, młyny, interesy handlowe ma do sprzedania biuro Taszyckiego, Piotrkowska 90, telefon 840. Bydgoszcz, Dworcowa 13. 2129-2

W. Salwa, Łódź, Skwerowa 10. Poleca kwiaty, nasiona, kłącze georgin, krzaki iasminu i ligustru tianca kwiatów letnich i zimotrwałych. 2127-7

STUDENT udziela matematyki, fizyki, języków. Kilińskiego 83-3 (drużyna brama) 2254-1

Poszukuję pięć albo mały dom w śródmieściu. Oferty proszę składać z ceną do Rozwoju p. t. „K. P.” Pośrednictwo wykluczone. 2257-1

Potrzebne uczennice i podreżnica. Pracownia kapeluszy damskich Cegielniana 87 m 18 2235-3

Kapelusze damskie tanio, modne elegancko i solidnie przepracowane i nowe wykonanie. Kajaw ska Nawrot 37, m. 7, prawa oficyna, III piętro. 2275-2

Mechanik reperuje maszyny do szycia wszelkich systemów niedrogo. Gubernatorska 21 m. 6. 2232-1

Mechanik poszukuje pracy przy maszynach do szycia wszelkich systemów. Oferty proszę składać w adm. Rozwoju pod „Mechanik” 2233-1

Tylko 40% gotówką resztę na raty! Franki forte, jedwabna trykotina, węgiel łokciowiz na najtaniej nabyć można u Leona Rubaszki Kilińskiego 40. 2190-8

DZORCA potrzebny z dowodami Zgłaszać się w stylarnia Parowa „M. Łuba” Plac Wolności № 5. 2291-1

Potrzebny człowiek do koni samoty ul. Brzezińska № 101 2310-2

Przybyłak się czarny baran prawy właściciel może odebrać K. Muller Radwańska 47. 2293-2

Posiadam koncesję na restaurację poszukuję współnika. Oferty do Rozwoju pod „I. D.” 2299-3

Buchalterji gruntownie i wkrótce kim czasie nauczyć się można u Teodora Grosmana Sienkiewicza 29 2297-2

Chłopiec potrzebny do terminu Orla 23 stolarnia. 2208-3

Przybyłak się pies maści ciemno wiskiej nogi podpalane żółtawe. Odebrać można za zwrotem kosztów na cementarzu przy ul. Wiznera. 2312-3

Potrzebny chłopiec do bufetu Kino „Luna” Zgłaszać się ul. Przejazd № 16 u Król kowskiego. 2223-1

Zagubione dokumenty

Szychowska Marianna zagubiła paszport niemiecki wydany z gm. Kruszów pow Łódzkiego. 2250-1

Holewski Antoni zagubił kartę powołania wydaną w Łasku 2265-1

Marliński Antoni zagubił kartę od paszportu wydaną z fabry. Gayera w Łodzi. 2264-1

Wiązo Piorjan zagubił pozwolenie na brzoń myśliwską za Nr 316 | 6459 wydany przez Starostwo Łaskie. 2284-3

Gieraz Wojciech zagubił kartę powołania wydaną w Pabjanicach 2295-3

Porymba Marianna zagubiła tymczasowy dowód osobisty wydany w ziem. Łomżyńskiej. 2301-3

Orłowski Kazimierz zagubił kartę powołania wydaną przez Komisję Kosorową w Kaliszu. 2306-1

Kuczkowski Wojciech zagubił kartę rejestracji wydaną w Kole. 2324-5

Zagnęła karta powołania wydana w P. K. U. Łódź na imię Otto Zmsz 2325-3

Jankiel Lejbe Meszing z Ozorkowa zagubił książeczkę wojskową metrykę urodzenia i kartę demobilizacji wydany w Łęczycy 2320-3

Witkowski Zygmunt z Ozorkowa zagubił tymczasowy dowód osobisty wydany w Łęczycy 2320-3

Lank Ludwik zagubił kartę urlopową wydaną w P. K. U. Łódź 2317-5

Muszołowski Ludwik zagubił paszport polski wydany w Łodzi i kartę powołania wydaną przez P. K. U. w Łodzi. 2307-3

Stasiolek Stanisław zagubił kartę powołania wyd. w P. K. U. Tomaszów. 2316-3

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych Piotrkowska 144 róg (Ewan-gielickiej). Godz. przyjęcia od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6 3327K

Adwokat

Józef Osiecki

przenosi kancelarię na ul. Zachodnią № 41, m. 5. 579s

Urobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Mebel sypialne, stołowe szafy, łózka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przejazdki Piotrkowska 108 6262-0

Kredensa, szafy, łózka stoły, krzesła, otomany, trema biurka, nocne szafki sprzedam Sienkiewicza № 59, oficyna, drugie piętro m. 6. Piechota. 2209-3

A. Kredensa, szafy, garderoby, stoły, krzesła, otomany, trema, łózka, bielizniarki, sypialki dębowe, sprzedam tanio. Sienkiewicza 59-21, oficyna pierwsze piętro Kiliński. 2292-5

TELEFON kupię. Oferty do Rozwoju pod „Telefon” 2254-2

Sprzedam domek z ogrodem owocowym Baluty, Młynarska 89 Szafrajski. 2266-1

Do sprzedania wózek ręczny. Wiadomość 43 Pałczyński 2259-1

Kilka splepów, kamienic, gospodarki, letniki działki lasu ma do sprzedania Biuro „Współpomoc” Konstanyńska 15 2296-3

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 600 mk., za tekstem 300 mk. zwyczajnie 250 mk., wśród drobnych 350 mk. nekrologi 500 mk., kondolencje 500 mk., za wiersz milimetrów lub jego niepełny 100 proc. drożej. Stronice przed tekstem dla ogłoszeń jedziona na 3 tany, za tekstem 1000 mk. dla ogłoszeń bez oznaczenia numeru artykułu uważa redakcja za bezplatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 10 w Zgłoszenia w p. Lucha w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Tabelkowe fantazjone 50 proc. drożej.